

Sygn. akt I ACa 35/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel SO del. Mariusz Wicki
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. Ż.

przeciwko (...) - (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 2 października 2015 r. sygn. akt XV C 194/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz adwokat M. P. kwotę 405 (czteryście pięć) złotych powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Mariusz Wicki SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Zbigniew Merchel

**Sygn. akt I ACa 35/16**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku w punkcie pierwszym wyroku z dnia 2 października 2015 r. nakazał pozwanemu (...) Sądowi Rejonowemu w Sopocie usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powoda R. Ż. przez skierowanie do powoda, na jego adres zamieszkania, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, przesyłką poleconą pisemnego oświadczenia o następującej treści:

„(...) wyraża ubolewanie i przeprasza R. Ż. za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności i wolności osobistej, do którego doszło ze względu na przewlekłe prowadzenie postępowania zainicjowanego przez R. Ż. i dwukrotne zagubienie akt sądowych postępowań zainicjowanych przez R. Ż., co doprowadziło do przedawnienia karalności czynu, o którego ukaranie wnosił R. Ż..”

W punkcie drugim wyroku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego Skarbu Państwa (...) na rzecz powoda R. Ż. tytułem zadośćuczynienia kwotę 1500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, w punkcie trzecim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1620 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego związanego z pomocą prawną udzieloną z urzędu przez adw. M. P., w punkcie czwartym obciążył Skarb Państwa Sąd Okręgowy w Gdańsku nieuiszczonymi kosztami opłaty od pozwu.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Powód na przełomie lat 2011-2013 zaczął chorować, dokuczaly jemu skoki ciśnienia, zawroty głowy, bóle migrenowe, zdiagnozowano u niego zespół wazowagalny – typ mieszany. Z tego względu powód pozostaje pod opieką lekarską.

Powód w tym czasie zaczął otrzymywać niezamówioną korespondencję elektroniczną, wezwania powoda do zapłaty, miał również problemy z otrzymaniem świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W piśmie z dnia 18 czerwca 2013 r. powód zwrócił się do (...) z „wnioskiem o zwolnienie z kosztów sądowych i pełnomocnika z urzędu”. Wskazał przy tym, że zamierza wystąpić o ukaranie za wykroczenie przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z tytułu rozsyłania spamu i niezamawianej korespondencji elektronicznej. Już na tym etapie powód wskazywał na swój stan zdrowia, który uniemożliwia osobisty udział w czynnościach. Wniosek został nadany listem poleconym w dniu 19 czerwca 2013 roku do (...) II Wydziału Karnego.

Wniosek powoda został zgubiony

Powód po złożeniu wniosku kontaktował się telefonicznie z (...), jednak przez pracowników sekretariatu był obcesowo zbywany. Powód czuł się jak obywatel drugiej kategorii. Miał poczucie bezsilności i bezradności wobec braku działania Sądu w jego sprawie.

W piśmie z dnia 12 listopada 2013 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w Gdańsku za pośrednictwem (...) powód wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Uzasadniając swoje stanowisko powód podał w szczególności, że pomimo upływu 4,5 miesiąca Sąd nie podjął jakichkolwiek działań w jego sprawie. Powód cały ten czas kontaktował się z Sądem celem ustalenia czy podjęto jakiegokolwiek czynności. Przesyłka zawierająca skargę została doręczona do (...) w dniu 15 listopada 2013 roku. Odbiór przesyłki został pokwitowany przez osobę uprawnioną, A. D.. W związku z nienadaniem biegu skardze powód ustalał przez Poczta Polską, czy przesyłka dotarła.

Skarga powoda została skierowana do Wydziału I Cywilnego (...), a następnie w dniu 11 grudnia 2013 r. została skierowana do Wydziału II Karnego i tam uległa zagubieniu. W dniu 19 grudnia 2013 r. ustalono w Sądzie Rejonowym w Sopocie fakt zagubienia wniosku powoda z dnia 18 czerwca 2013 r. W dniu 31 grudnia 2013 roku zarządzono odtworzenie akt w zakresie wniosku, na dzień a 6 marca 2014 roku wyznaczono posiedzenie w tej sprawie .

(...) w piśmie z dnia 10 stycznia 2014 r. wezwał powoda do przedstawienia dokumentów umożliwiających odtworzenie wniosku powoda złożonego w dniu 21 czerwca 2013 r. – w szczególności wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych i przyznanie pełnomocnika z urzędu. W odpowiedzi na powyższe pismo powód przedłożył odpisy żądanych dokumentów. Konieczność ponownego przesłania dokumentów wywołała u powoda frustrację i poczucie krzywdy. Te czynności dodatkowo absorbowały czas i emocje.

Wobec braku czynności związanych ze złożeniem skargi na przewlekłość postępowania powód dążył do uzyskania informacji, czy z (...) skierowano skargę do Sądu Okręgowego w Gdańsku i otrzymał informację, że do 20 stycznia 2014 r. skarga nie została przekazana do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

W piśmie z dnia 24 stycznia 2014 r. powód złożył do Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku skargę na działanie Wydziału II Karnego (...) i w piśmie z dnia 12 lutego 2014 r. otrzymał odpowiedź od Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, w którym powoda poinformowano, że skarga na przewlekłość postępowania została zagubiona i również będzie podlegała odtworzeniu. Postępowania w sprawie powoda objęto nadzorem administracyjnym Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku. Powód został przeproszony za niegodności wynikające z opisanych uchybień.

W dniu 6 marca 2014 r. odbyło się posiedzenie (...) w przedmiocie odtworzenia akt. Wydane zostało postanowienie, w którym odtworzono wniosek powoda wraz z załącznikami oraz skargę na przewłokę, wskazując enumeratywnie odtworzone dokumenty. O wyniku posiedzenia powód został powiadomiony pocztą elektroniczną.

W kolejnej wiadomości elektronicznej pozwany poinformował powoda o uprawomocnieniu się postanowienia w przedmiocie odtworzenia akt. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu wraz z załącznikami oraz odpisem postanowienia z 6 marca 2014 roku miały zostać przekazane według właściwości do I Wydziału Cywilnego (...), zaś skarga na przewlekłość miała być przekazana „pocztą wewnętrzną” do Sądu Okręgowego w Gdańsku, jednak skarga ta do dnia 1 kwietnia 2014 r. nie wpłynęła do tego Sądu.

(...) zwrócił się do powoda drogą elektroniczną o sprecyzowanie treści żądania zawartego w piśmie z dnia 18 czerwca 2013 roku w terminie 7 dni poprzez wyjaśnienie, czy powód zamierza wnieść wniosek o ukaranie spółki czy też wystąpić z powództwem o ochronę dóbr osobistych w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. i zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł. Powód sformułował odpowiedź w liście poleconym z dnia 12 maja 2014 roku oświadczając, że jego pierwotnym zamiarem było skierowanie wniosku o ukaranie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w trybie przepisów w sprawie o wykroczenia z uwagi na odmowę skierowania takiego wniosku przez Policję.

W dniu 12 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie V S 21/14 wydał postanowienie, w którym stwierdzono, że w okresie od 21 czerwca 2013 r. do dnia 12 listopada 2013 r. w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Sopocie o sygn. akt II Ko 1/14 z wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu nastąpiła przewlekłość. Przyznano powodowi ze Skarbu Państwa sumę pieniężną w kwocie 2.000 zł.

W zarządzeniu z dnia 9 czerwca 2014 r. Przewodniczący II Wydziału Karnego (...) zarządził wpisanie sprawy z wniosku powoda jako oskarżyciela posiłkowego o ukaranie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a postanowieniem z dnia 10 lipca 2014 r. umorzono postępowanie w tej sprawie z uwagi na przedawnienia orzekania. Powołano się przy tym na to, że zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Tymczasem czyn zarzucony popełniony został w okresie od 6 marca 2013 roku do 25 maja 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w postanowieniu z dnia 8 września 2014 r. w sprawie V Kz (...) utrzymał w mocy zaskarżone przez powoda postanowienie Sądu I instancji.

Sytuacja związana z postępowaniem przed Sądem Rejonowym w Sopocie pozostawała dla powoda źródłem stresu, który nakładał się na jego ogólny stan zdrowia. Powód cierpiał z uwagi na bezsenność, utraty świadomości, drętwienie. Powód czuł się obywatelem drugiej kategorii, bezradny i bezsilny, lekceważony z uwagi na to, że nie mógł doczekać się sprawiedliwości.

W piśmie z dnia 23 stycznia 2015 r. skierowanym do pozwanego powód wezwał do zapłaty kwoty 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia w terminie pięciu dni od doręczenia wezwania. Powód swoje żądanie uzasadnił tym, że w związku z prowadzonymi przez (...) postępowaniami doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda takich jak godność czy

wolność osobista, wywołania rozstroju zdrowia powoda. Przesyłka została doręczona pozwanemu w dniu 26 stycznia 2015 r..

Sąd pierwszej instancji wskazał, że okoliczności sprawy pozostawały pomiędzy stronami w zasadzie bezsporne. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie neurologii na okoliczności dotyczące stanu zdrowia powoda gdyż za wystarczające dla uznania naruszenia dóbr osobistych były ustalenia związane z przebiegiem postępowania.

Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka S. N. za spójne, autentyczne, i jako takie zasługujące na przyznanie im waloru wiarygodności, podobnie jak zeznaniom powoda, korelującym ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Zeznania powoda również pozwoliły Sądowi na ocenę rozmiaru krzywdy powoda.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Przyczyną naruszenia wskazywanych przez powoda dóbr osobistych było działanie (...) stanowiące o naruszeniu prawa do sądu, w tym także prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Sąd Okręgowy wskazał, że prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd jest gwarantowane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji, a gwarancja prawa do sądu wynika również z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Prawo do sądu jest prawem obywatelskim, a nie dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. i nie podlega ochronie przewidzianej w art. 24 k.c. i art. 448 k.c., jednakże naruszenie prawa do sądu, może jednak w pewnych okolicznościach prowadzić do naruszenia dóbr osobistych. Tak więc przedmiotem ochrony staje się nie prawo do sądu (prawo obywatelskie), lecz dobra osobiste - godność, wolność - które na skutek działań organów władzy publicznej zostały naruszone właśnie przez pozbawienie jednostki prawa do sądu.

Zgodnie z art. 15 dnia 17 czerwca 2004 r. ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki tejże ustawy strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Postanowienie uwzględniające skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazał, że suma pieniężna zasądzona w postępowaniu ze skargi na przewlekłość postępowania nie wyczerpuje i nie zaspokaja wszystkich roszczeń przysługujących skarżącemu na podstawie przepisów prawa cywilnego, jakie mogą powstać na skutek przewlekłego prowadzenia sprawy. Powyższemu przepisowi należy przy tym przypisać funkcję normy kolizyjnej, co oznacza, że sama nie kreuje jakichkolwiek praw podmiotowych ani nie stanowi podstawy prawnej dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Podstaw tych należy szukać w art. 445 k.c. oraz 448 k.c.

Rozstrzygając o zasadności żądań powoda Sąd pierwszej instancji ustalał, czy w doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to jakich, czy działanie prowadzące do naruszenia dóbr osobistych miało charakter bezprawny, czy pozwany Skarb Państwa jest podmiotem ponoszącym odpowiedzialność za naruszenie tych dóbr, czy złożenie oświadczenia o treści i formie, jakiej domaga się powód stanowi dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, oraz czy żądana kwota jest sumą odpowiednią zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Tak określone przesłanki odpowiedzialności staną się przedmiotem dalszych rozważań Sądu.

Powód w rozpoznawanej sprawie powoływał się na naruszenie jego godności i wolności osobistej oraz zdrowia. Odwołując się do treści art. 30 Konstytucji RP Sąd pierwszej instancji podkreślił pierwotny i nadrzędny charakter godności, która jest wartością wyznaczającą porządek konstytucyjny. Zasada poszanowania godności człowieka wyznacza cel pozostałych przepisów prawa pozytywnego o statusie jednostki oraz stanowi podstawę dla ich interpretacji.

Godność jako konstytucyjne prawo podmiotowe jest nienaruszalna. Nie jest zatem możliwe jej ograniczenie, czy wyłączenie przepisami ustawy nawet w wypadkach wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W konsekwencji, w świetle zasady nienaruszalności godności, każde działanie skutkujące takim naruszeniem jest działaniem bezprawnym.

Naruszeniem godności człowieka jest sytuacja, gdy staje się on jedynie przedmiotem działań i traktowany jest jako zastępowalna wielkość, naruszenie godności człowieka sprowadza się więc do zakwestionowania jego człowieczeństwa.

W zawartym w art. 23 k.c. katalogu dóbr osobistych nie została wprawdzie ujęta godność człowieka, jednak katalog ten ma charakter otwarty, a instrumenty ochrony dóbr osobistych wynikające z regulacji kodeksu cywilnego niewątpliwie odnoszą się do ochrony godności osobistej. W ocenie Sądu jednak zasada nienaruszalności godności osobowej i konieczność zapewnienia przez państwo jej ochrony nakazuje przyjąć, że instrumenty te mogą służyć ochronie godności ujętej w art. 30 Konstytucji.

Z kolei wolność osobistą w szerokim rozumieniu należy ujmować jako prawo do decydowania o sobie, możliwość swobodnego dysponowania swoim czasem, jest to także nieograniczanie aktywności człowieka w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Odnosząc pojęcie wolności osobistej do układu, jakim jest postępowanie sądowe Sąd a quo przyjął, że jest to możliwość wyboru podejmowania określonych zachowań dla ochrony praw przed sądem w ramach ustawowej procedury. Prawo to w ujęciu negatywnym stwarza konieczność zapobieżenia sytuacji, w której osoba zaangażowana w proces sądowy, jest obciążana obowiązkami z tym związanymi ponad miarę, to znaczy gdy jest nie jest to niezbędne do sprawiedliwego i rzetelnego przeprowadzenia postępowania. W takich sytuacjach nie może bowiem dysponować swobodnie swoim czasem, a czynności sądowe angażują emocje, od których trudno się uwolnić.

Sąd pierwszej instancji nie weryfikował, czy doszło do naruszenia zdrowia powoda, gdyż nie było to potrzebne dla rozstrzygnięcia sprawy. Już samo tylko naruszenie godności i wolności osobistej skutkujące niedogodnościami w sferze psychicznej powoda (krzywdą) uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w żądanej wysokości, o czym niżej. Żądana treść oświadczenia natomiast nie odnosi się do dobra osobistego w postaci zdrowia.

Powód udowodnił, że na skutek przewlekłości postępowania w sprawie prowadzonej przez (...) została naruszona jego godność oraz wolność osobista.

Z uwagi na nieprawidłowość działania Sądu Rejonowego i jego opieszałość i niedbalstwo doszło do dwukrotnego zgubienia akt sądowych, przewlekłości postępowania, i w efekcie umorzenia postępowania, bez merytorycznego rozstrzygnięcia. Wprawdzie postanowienie stwierdzające przewlekłość dotyczy jedynie okresu czerwiec- listopad 2013 r., to na sposób procedowania Sądu w odniesieniu do naruszenia godności i wolności osobistej ma wpływ kontekst całego postępowania,

Przewlekłość w podejmowaniu przez Sąd kolejnych czynności doprowadziła do nagannego potraktowania powoda, który przez kilkanaście miesięcy nie mógł się doczekać rozstrzygnięcia złożonego wniosku. Zobowiązanie powoda do składania kolejnych pism procesowych, w tym koniecznych do odtworzenia zagubionych akt, przy jednoczesnym nieutrudnianiu przez powoda procedowania sądu, braku opieszałości z jego strony naruszyło jego wolność.

Powyższe wywołało u powoda uzasadnione poczucie bezsilności, bezradności oraz lekceważenia go jako obywatela. Powód miał poczucie, że nikt się z nim nie liczy, a jego sprawa traktowana jest jako nieistotna. Źródłem wielu negatywnych emocji były kolejne informacje o zagubieniu pism powoda kierowanych do Sądu. Powód musiał podejmować kolejne czynności celem doprowadzenia do wszczęcia postępowania, wysyłał do Sądu kolejne pisma, w końcu zdecydował się na złożenie skargi do Sądu Okręgowego. Powód czuł się tym bardziej pokrzywdzony, gdyż zdawał sobie sprawę, że gdyby nie zaniedbania Sądu, doszłoby do merytorycznego rozpoznania sprawy o wykroczenie. Chcąc doprowadzić do ukarania sprawców naruszających jego dobra osobiste naraził się na naruszenie jego godności

i wolności osobistej w postępowaniu przed Sądem. Sytuacja ta doprowadziła powoda do upokorzenia psychicznego, stresu oraz naruszyła poczucie zaufania do organów władzy publicznej.

Sytuacja, w której organ władzy publicznej - sąd – przez swoje totalne zaniedbania daje wyraz temu, że sprawa konkretnego człowieka nie jest istotna, z pewnością prowadzi do naruszenia jego godności.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powoda co do tego, że działania pozwanego naruszyły także jego wolność. Powód został zmuszony do podejmowania szeregu czynności, które w normalnych warunkach nie byłyby potrzebne, jak na przykład wielokrotne kontaktowanie się z sądem, konieczność powtórzonego przesyłania dokumentów, składania skarg administracyjnych oraz skargę na przewlekłość postępowania..

Ochrona dóbr osobistych zakłada domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia..

Przyjmuje się, że bezprawne jest działanie nie tylko sprzeczne z normami prawnymi, ale nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego.

Pozwany w niniejszym procesie nie wykazał, aby działanie (...) będące przyczyną naruszenia dóbr osobistych powoda uzasadnione było jedną z okoliczności wyłączających bezprawność.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie można uznać postępowania Sadu Rejonowego w Sopocie za usprawiedliwione ramami porządku prawnego. Za bezprawne bowiem należy uznać zaniechania Sądu, które doprowadziły do dwukrotnego zagubienia akt w sprawie powoda i pozbawienia go możliwości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, ponadto również każda nieuzasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy powinna być oceniana jako działanie bezprawne.

Z literalnego brzmienia przepisu art. 24 k.c. wynika, że roszczenie o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia winno być kierowane przeciwko podmiotowi, który takiego naruszenia dokonał. Natomiast odpowiedzialność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego za niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej odnosi się do odpowiedzialności w zakresie czynów niedozwolonych.

Reżim ochrony dóbr osobistych określony w art. 24 k.c. jest reżimem odrębnym w odniesieniu do reżimu odpowiedzialności deliktowej, zaś obowiązek usunięcia skutków naruszenia nie jest odpowiedzialnością stricte odszkodowawczą.

Jednakże w ocenie Sądu a quo dokonując wykładni art. 24 k.c. należy mieć na uwadze art. 77 Konstytucji, który stanowi, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, zaś ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że zarówno w zakresie roszczeń majątkowych jak i niemajątkowych wynikających z ochrony dóbr osobistych znajdzie zastosowanie art. 417 § 1 k.c. uzasadniający odpowiedzialność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego.

Jakkolwiek odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest oparta na zasadzie winy, to przepis 448 k.c. stanowi również podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, z odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego Sąd pierwszej instancji przyjął, że zasada bezprawności (a nie winy) dotyczy także odpowiedzialności Skarbu Państwa na naruszenie dobra osobistego, w tym również co do obowiązku zapłaty zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy z urzędu sprostował wskazane w pozwie oznaczenie statio fisci Skarbu Państwa. Jednostką organizacyjną Skarbu Państwa pozostaje (...). Prezes (...) jest organem tej jednostki.

Ochrona dóbr osobistych może być realizowana za pomocą środków o charakterze niemajątkowym, jak i majątkowym.

Przepis art. 24 k.c. jako jeden ze sposobów usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego wymienia złożenie oświadczenia, którego treść i forma będą zależały w każdym wypadku od rodzaju naruszonego dobra oraz okoliczności,

w jakich do tego doszło. Sąd Okręgowy uznał, że treść i forma żądanego przez powoda oświadczenia jest adekwatne do usunięcia skutków bezprawnych naruszeń, dając satysfakcję powodowi i jednocześnie nie powodując niepożądaną represji wobec sprawcy naruszenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 417 k.c. w związku z art. 24 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Zgodnie z treścią art. 24 § 1 d. 3 k.c. na zasadach przewidzianych w kodeksie ten, czyjego dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis ten odsyła m.in. do art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W nauce prawa oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych podkreśla się kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Kwota przyznana poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia ma pomóc złagodzić ujemne przeżycia związane z cierpieniem fizycznym lub psychicznym. Przy określaniu wielkości krzywdy należy mieć na uwadze rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia, stopień dyskomfortu psychicznego, nieodwracalność skutków, a także sytuację osobistą i majątkową pokrzywdzonego.

Sąd a quo uznał, że kwota żądana przez powoda mieści się w granicach zadośćuczynienia, jakie przysługuje mu z tytułu naruszenia dóbr osobistych trwającego kilka miesięcy, a opieszałość sądu przyczyniła się do braku zapobieżenia przedawnieniu karalności czynu, co jest skutkiem nieodwracalnym. Zdaniem Sądu Okręgowego, kwoty 1500 zł w żadnej mierze nie można zatem uznać za wygórowaną.

Uwzględniając okoliczność uprzedniego przyznania na rzecz powoda kwoty 2000 zł jako „odpowiednia sumę pieniężną” na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w kontekście roszczenia o ochronę dóbr osobistych, Sąd meriti stwierdził, że suma zadośćuczynienia żądanego w niniejszym procesie nawet w połączeniu z wcześniej przyznaną kwotą jest absolutnie niewygórowana. Powód bowiem domagał się zadośćuczynienia nie tylko w związku z samą przewlekłością postępowania, lecz w związku z ogółem działań Sadu Rejonowego w Sopocie.

Powód wniósł o zasądzenie odsetek od zasądanego na jego rzecz zadośćuczynienia począwszy od dnia 1 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a biorąc pod uwagę, że pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty w dniu 26 stycznia 2015 r. oraz treść art. 481 k.c. i art. 455 k.c., od dnia następnego pozostaje więc w opóźnieniu.

O kosztach z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 2 ust. 3, § 6 pkt 1, § 11 ust. 1 pkt 2, ust. 2, § 19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie prawa procesowego:

– art. 67 § 2 k.p.c. poprzez ustalenie, że organem państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie jest (...), w sytuacji gdy jest to Prezes (...);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że prowadzenie przez pozwanego postępowania w związku ze złożonym przez woda wnioskiem o ukaranie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda;

II. naruszenie prawa materialnego:

- art. 24 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci wolności osobistej i godności;

- art. 417 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zaistniała bezprawność działania pozwanego;

- art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w wyniku działania pozwanego powód doznał krzywdy podlegającej zadośćuczynieniu oraz na przyjęciu, że nie ma konieczności badania związku przyczynowego pomiędzy krzywdą powoda a działaniem pozwanego;

- art. 448 k.c. polegające na uznaniu, że kwota 1.500 zł jest kwotą odpowiednią w rozumieniu tego przepisu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi Okręgowemu w Gdańsku, oraz o zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Pełnomocnik powoda z urzędu wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania, i czyni je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Skarżący kwestionując w uzasadnieniu apelacji poczynione przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i zarzucając ich sprzeczność z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz jego wybiórczą ocenę, w istocie nie wskazał, które to dowody zostały wadliwie ocenione, z naruszeniem reguł wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty swoje skarżący ogranicza w istocie do ustaleń dotyczących kwestii zdrowotnych leżących po stronie powoda, co jest pozbawione znaczenia w sytuacji, w której Sąd Okręgowy ostatecznie uznał, że nie ma podstaw do łączenia działania pozwanego ze stanem zdrowia somatycznego powoda. Jeśli chodzi natomiast o konstatację Sądu Okręgowego, iż skutek sytuacji zaistniałej przed Sądem Rejonowym powód czuł się bezradny i bezsilny, jak obywatel drugiej kategorii, to tezę tę Sąd postawił na podstawie przesłuchania powoda i zeznań świadka S. N., natomiast skarżący mimo iż sformułował zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to nie podniósł, aby w odniesieniu do oceny tych właśnie dowodów Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

W konsekwencji zarzut naruszenia tego przepisu, jako sformułowany nieprawidłowo - nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut dotyczący naruszenia art. 67 § 2 k.p.c., to zgodnie z tym przepisem, za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Przepis ten dotyczy jedynie kwestii reprezentacji Skarbu Państwa w procesie, stroną postępowania jest zawsze Skarb Państwa, a jedynie czynności procesowe podejmuje



organ właściwej statio fisci, niewątpliwie natomiast to Skarb Państwa ponosi materialnoprawną odpowiedzialność za działania będące tłem dla sporu sądowego z jego udziałem, on też będzie podmiotem, przeciwko któremu zostanie skierowana ewentualna egzekucja.

Wprawdzie dopuszczalne jest określenie strony pozwanej jako „Skarb Państwa - Prezes (...)” (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r. II CSK 764/13, LEX nr 1621328), jednak w rozpoznawanej sprawie bez wątplenia roszczenie dochodzone przez powoda wiązało się z działalnością tej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, jaką jest (...). Tak więc statio fisci zostało prawidłowo oznaczone w zaskarżonym wyroku, a okoliczność, iż w uzasadnieniu Sąd a quo (str.20 uzasadnienia) użył zwrotu: „(...) nakazał pozwanemu (...) – Prezesowi Sądu Rejonowego w Sopocie(...)” nie jest dowodem uchybienia przez Sąd przepisu art. 67 § 2 k.p.c. Dodać należy, iż gwarancje procesowe w rozpoznawanej sprawie zostały zachowane wobec faktu, iż w postępowaniu tym zgodnie z art. 67 § 2 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (t.j. Dz. U. Nr 2013, poz. 1150 ze zm.) pozwanego reprezentowała Prokuratura Generalna Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny nie podziela także zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego .

Skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. kwestionuje, aby działanie pozwanego skutkowało bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych powoda i akcentuje, iż Sąd Okręgowy jego zdaniem nadał prymat subiektywnym odczuciom powoda w związku z przebiegiem czynności (...), gdy tymczasem decydujące przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych jednostki, jest kryterium obiektywne.

W tym ostatnim względzie należy zgodzić się z ze skarżącym, gdyż takie jest utrwalone stanowisko judykatury i doktryny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01), jednak wybiórcze fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku zacytowane w apelacji nie dowodzą, jak chce tego skarżący, iż Sąd meriti stawiając tezę o naruszeniu dóbr osobistych powoda oparł się wyłącznie na jego subiektywnych wrażeniach. Sąd Okręgowy bowiem poprzedził swoją ostateczną konkluzję w tym przedmiocie szerokim omówieniem istoty tych dóbr osobistych, których ochrony powód domagał się w niniejszym procesie. Sąd Okręgowy opisał samopoczucie i negatywne emocje powoda w związku ze sposobem załatwiania jego sprawy przez (...) jako element stanu faktycznego, natomiast w dalszej części rozważań wskazał – odwołując się do kryteriów obiektywnych- że odczucia takie jak frustracja, poczucie bezsilności lekceważenia - były w pełni usprawiedliwione w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zważywszy na fakt, że chodziło o relację obywatel – organ władzy publicznej, w której powód musiał upominać się o sprawne prowadzenie zainicjowanej przezeń sprawy, wykonywać kolejne polecenia i zobowiązania sądu w większym zakresie niż miałyby to miejsce przy należyтым prowadzeniu postępowania odnośnie złożonego przez powoda wniosku o ukaranie. Taka sytuacja, w której obywatel dla realizacji swoich praw musi wielokrotnie kontaktować się z sądem, składać skargi administracyjne czy też wszczynać procedurę przewidzianą w ustawie z dnia 17 czerwca 2003 r., sprzeczna jest ze standardami demokratycznego państwa. Zatem odczucia powoda ustalone przez Sąd orzekający nie mogą być uznawane za przejaw jego nadmiernej wrażliwości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, warto przy tym pokreślić, że frustracja i negatywne emocje powoda są tym bardziej uzasadnione, gdy uwzględni się, że jego starania i działania podejmowane celem doprowadzenia do merytorycznego rozpoznania sprawy nie przyniosły efektu, gdyż nastąpiło umorzenie postępowania wskutek przedawnienia karalności czynu objętego wnioskiem powoda.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że owe ujemne przeżycia psychiczne powoda związane były z naruszeniem jego godności i wolności osobistej. Sąd Okręgowy wyłuszczył, co składa się na te pojęcia, a dzieląc tę argumentację Sąd Apelacyjny dodatkowo wskazuje, iż godność - określana także mianem czci wewnętrznej - rozumiana jest jako poczucie własnej wartości i prawo do szacunku ze strony innych ludzi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 407/13, II CSK 407/13, OSNC 2015/4/47, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013/7-8/94 ). Bez wątplenia długotrwałe upominanie się o nadanie właściwego biegu zainicjowanej przez obywatela sprawie, występowanie w pozycji petenta jest upokarzające, rodzi poczucie lekceważenia przez organ władzy publicznej zważywszy dodatkowo na fakt, iż że w przypadku

powoda był to standardowy wniosek o ukaranie sprawcy wykroczenia. Zatem prawidłowa jest konstatacja Sądu a quo, iż skutek zdarzeń zaistniałych przed Sądem Rejonowym w Sopocie, godność powoda została naruszona, gdyż niemożność sprawnego przeprowadzenia typowe j sprawy sądowej – przy braku uchybień ze strony jednostki inicjującej postępowanie - skutkuje zrozumiałym poczuciem bezsilności w demokratycznym państwie, w którym prawo do sądu jest prawem chronionym konstytucyjnie.

Sąd Apelacyjny wskazuje przy tym, iż wprawdzie w cytowanym przez skarżącego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 r. (V CK 69/04, LEX nr 197661) Sąd ten uznał, że konieczność składania pism w związku z prowadzonym postępowaniem o odtworzenie akt nie stanowi naruszenia godności jednostki czy innych dóbr osobistych, jednak orzeczenie to nie koreluje z okolicznościami sprawy niniejszej. Mianowicie teza Sądu Okręgowego o naruszeniu dóbr osobistych powoda wynikała z analizy całokształtu działania (...), kiedy to dwukrotnie zaginęły akt akta postępowań inicjowanych przez powoda, a poczucie bezradności powoda potęgowane było faktem, iż skutek niemożności sprawnego poprowadzenia postępowania doszło do przedawnienia karalności czynu. Tym samym realizacja prawa powoda do sądu stała się iluzoryczna, czyniąc bezprzedmiotowymi jego kilkumiesięczne wysiłki i starania, aby doprowadzić do merytorycznego rozpoznania sprawy.

Podzielając argumentację Sądu a quo co do bezprawności działania pozwanego który słusznie wskazał, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne nie tylko z porządkiem prawnym ale także z zasadami współżycia społecznego Sąd Apelacyjny dodatkowo wskazuje, iż w przypadku dochodzenia roszczeń z art. 24 k.c. to na naruszcycielu dobra osobistego spoczywa ciężar dowodu co do wykazania, iż działanie jego nie było bezprawne. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż pozwany nie udowodnił aby zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego bezprawność, a pozwany w apelacji z tym poglądem Sądu a quo nie podjął polemiki.

Co istotne, wbrew wywodom skarżącego, Sąd Okręgowy nie stwierdził w uzasadnieniu, że bezprawność działania pozwanego wynikała z faktu uwzględnienia skargi powoda na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. , lecz Sąd a quo nawiązał do zasądzonej na rzecz powoda kwoty tylko w aspekcie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Nie ma przy tym znaczenia argument skarżącego, iż działanie pozwanego nie było nakierowane na przysporzenie powodowi cierpień moralnych i naruszenie jego dóbr osobistych. Okoliczność, czy dane zdarzenie skutkuje naruszeniem dóbr osobistych ocenia się bowiem, jak sam skarżący wskazuje, wedle kryteriów obiektywnych, a kwestie związane z zamiarem celowego ich czy też przypadkowego ich naruszenia mogą mieć znaczenie najwyżej dla ewentualnej winy sprawcy. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie powód żądał także zasądzenia zadośćuczynienia, które co do zasady jest możliwe w razie zawinionego naruszenia dóbr osobistych, to warto w tym miejscu zaznaczyć, że nie ma ona zastosowania w przypadku odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r., (III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15) wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i z art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c. (...) Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze imperium..

Bez znaczenia są argumenty dotyczące prowadzenia wielu postępowań sądowych przez powoda, gdyż nie zostały one przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jako element ustalonego stanu faktycznego, a w tym zakresie skarżący nie podnosi zarzutu błędnych ustaleń faktycznych.

Jeśli chodzi natomiast o kwestię sposobu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, to zdaniem Sądu Apelacyjnego, podnoszony w apelacji fakt przeprosin powoda przez Prezesa Sądu Okręgowego w piśmie z dnia 12 lutego 2014 r. nie mógł być uznany za działanie wystarczające, zważywszy że w treści pisma nie wspomina się o

naruszeniu dóbr osobistych powoda wskutek działania (...), lecz o niedogodności związanej z uchybieniami Sądu opisanymi w tym piśmie. Natomiast dla powoda istotną kwestią było nie sam tylko wydłużony tok postępowania, lecz sposób potraktowania go przez Sąd i związane z tym poczucie zlekceważenia jego sprawy.

W ocenie Sądu Odwoławczego, przy wyborze sposobu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, dla uzyskania moralnej satysfakcji przez poszkodowanego, istotne jest przyznanie przez naruszcyciela, że wskutek swego bezprawnego zachowania naruszył określoną dobrą osobistą jednostki, a takich stwierdzeń przywołane pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku nie zawiera.

Co do zarzutu naruszenia art. 448 k.c., to wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zawarł szeroki wywód na temat odczuć psychicznych powoda w związku z działaniami (...), podsumowując je w ten sposób, że odczucia te były uzasadnione okolicznościami sprawy wedle miernika obiektywnego, oraz że wynikały z naruszenia jego godności osobistej i wolności. W tym zatem wyraża się krzywda powoda, której zrekomensowaniu, oprócz przeprosin orzeczonych w punkcie pierwszym wyroku, służyć ma zadośćuczynienie.

Nie mają tu znaczenia kwestie dotyczące stanu zdrowia powoda - powód co prawda usiłował wyeksponować te okoliczności w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jednak Sąd Okręgowy na pierwszym miejscu postawił ujemne przeżycie psychiczne powoda jako wystarczające dla uwzględnienia jego roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, tym bardziej że sam powód wskazywał, iż na skutek postępowania pozwanego ucierpiało nie tylko jego zdrowie, lecz również godność i wolność osobista. Sąd Okręgowy nie czynił zatem żadnych ustaleń faktycznych co do kwestii zdrowotnych powoda, odnotowując jedynie, że powód chorował od przełomu roku 2012 -2013 i że u powoda zdiagnozowano zespół wazowagalny – typ mieszany.

W związku z tym argumentacja apelacji podważająca wpływ sposobu procedowania przez (...) na stan zdrowia powoda, jako że pozostaje bez związku z ustalonym w sprawie stanem faktycznym – jest bezprzedmiotowa.

Podkreślić przy tym należy, iż zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. jest wprawdzie roszczeniem samodzielnym, przysługującym niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, ma ono jednak charakter fakultatywny. W konkretnych okolicznościach sprawy sąd jest uprawniony do oceny, że brak jest dostatecznych podstaw do uwzględnienia także i tego środka ochrony. Niewątpliwie jednak ocena ta nie może być dowolna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421 /00, LEX nr 1103625).

Zdaniem Sądu Odwoławczego, stanowisku Sądu Okręgowego uznającego, że okoliczności sprawy przemawiają za uwzględnieniem powództwa także co do tego roszczenia, nie sposób przypisać dowolności. Sąd ten trafnie zaakcentował kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, podkreślił, że ma ono pomóc złagodzić pokrzywdzonemu ujemne przeżycia związane z doznany m cierpieniem psychicznym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, szczególnie istotną okolicznością dla zasadności zadośćuczynienia w rozpoznawanej sprawie jest fakt, na skutek uchybień pozwanego doszło do przedawnienia karalności czynu objętego wnioskiem powoda o ukaranie, wskutek czego powód został pozbawiony możliwości uzyskania merytorycznego orzeczenia wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wreszcie, co do wysokości zadośćuczynienia, co także jest przedmiotem zarzutów apelacyjnych, Sąd Odwoławczy wskazuje, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle art. 445 k.c. wykrystalizował się pogląd, iż zarzut zawyżenia bądź zaniżenia kwoty z tego tytułu, przy uwzględnieniu ocenego charakteru kryteriów jej ustalania, może okazać się skuteczny tylko w wypadku wykazania oczywistego, rażącego naruszenia tych kryteriów lub oczywistej niewspółmierności kwoty do doznanej krzywdy. Argumenty na rzecz tego stanowiska zachowują walor także przy ocenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 101/00, OSNC 2003/4/56).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny wskazuje, że zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota nie jest kwotą rażąco zawyżoną, co nie pozwala na ingerencję Sądu Odwoławczego w zaskarżony wyrok. Sąd pierwszej instancji podkreślając

kompensacyjny charakter zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. przedstawił okoliczności przemawiające za ustaleniem wysokości zadośćuczynienia na poziomie 1.500 zł, podkreślając kilkumiesięczny okres naruszania dóbr osobistych powoda wskutek opieszałości sądu oraz jej nieodwracalny skutek w postaci przedawnienia karalności czynu.

Sąd meriti rozważał także wysokość zadośćuczynienia w kontekście uprzednio przyznanej powodowi kwoty 2.000 zł na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki słusznie dostrzegając, że powód łączył naruszenie jego dóbr osobistych - godności i wolności osobistej nie tylko w związku z przewlekłością postępowania w sprawie, ale z całokształtem okoliczności związanych z zainicjowaniem przezeń postępowania sądowego zmierzającego do ukarania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Kwota pieniężna, o jakiej mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. ma za zadanie jedynie stanowić sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r. (...) 154/05, z dnia 28 maja 2005 r., OSNP 2006/21-22/342 (...) 10/15, , LEX nr 1740741), natomiast zasądzenie jej nie wyczerpuje możliwych dalszych roszczeń strony. Zgodnie bowiem z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika.

W związku z tym chybiona jest argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji zmierzająca do zakwestionowania wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia z uwagi na otrzymanie przezeń kwoty pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na mocy § 2 ust. 3, § 6 pkt 2, § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.)

SSO Mariusz Wicki SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Zbigniew Merchel